

Sygn. akt V U 169/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku, V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sonia Lasota-Zawisza

Sędziowie/Ławnicy: -/-

Protokolant : osobiście

po rozpoznaniu 24 lutego 2021 roku w Rybniku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy W. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o zasiłek chorobowy

na skutek odwołania W. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 21 maja 2019 roku, sygn. (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu W. M. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 1 kwietnia 2019 roku do 30 kwietnia 2019 roku z ubezpieczenia chorobowego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Sygn. akt V U 169/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 21 maja 2019 roku, znak (...), nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych w R. odmówił ubezpieczonemu W. M. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 kwietnia 2019 roku do 30 kwietnia 2019 roku z ubezpieczenia chorobowego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. ZUS wskazał, iż ubezpieczony, mimo podjętej próby wezwania, nie stawiał się na badanie 23 kwietnia 2019 roku, które miało zostać przeprowadzone przez lekarza orzecznika ZUS, czym naruszył art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Organ rentowy dodał, że wyjaśnienia ubezpieczonego nie zostały uwzględnione.

vide: akta organu rentowego

W odwołaniu ubezpieczony wniósł o zmianę powyższej decyzji oraz wskazał, że w okresie niezdolności do pracy nie wykonywał żadnej pracy zarobkowej ani też nie wykorzystywał zwolnienia niezdolnie z jego przeznaczeniem. Ubezpieczony dodał, że w spornym okresie przebywał cały czas w domu spędzając czas na odpoczynku, gdyż nie był w stanie normalnie funkcjonować w tym nawet odebrać telefonu. Ubezpieczony podkreślił też, że nie posiadał skrzynki

na listy, a pozostawiona korespondencja w granicy posesji mogła ulec zniszczeniu z uwagi na panujące warunki atmosferyczne.

vide: k.3-4

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał wcześniejsze twierdzenia.

vide: k.5-6

Sąd ustalił co następuje:

Ubezpieczony W. M. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą i z tego tytułu podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Od 28 stycznia 2019 roku ubezpieczony przebywał nieprzerwanie do 30 kwietnia 2019 roku na zwolnieniu lekarskim z powodu dolegliwości (ból stawów, barków) występujących w związku z rozpoznaną u niego boreliozą. Ubezpieczony zażywał antybiotyki. Jedno ze zwolnień obejmowało okres od 1 kwietnia 2019 roku do 30 kwietnia 2019 roku. Dodatkowo w ww. okresie u ubezpieczonego występowały dolegliwości alergiczne. W celu przeprowadzenia kontroli odnośnie prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy oraz wystawionego z tego tytułu zaświadczenia lekarskiego, ubezpieczony został wezwany na badanie przez lekarza orzecznika ZUS, które miało zostać przeprowadzone 23 kwietnia 2019 roku. Przesyłka została awizowana 10 kwietnia 2019 roku i 18 kwietnia 2019 roku. Przed terminem badania, o umieszczonym w skrzynce pocztowej awizo ubezpieczony nie wiedział. Z powodu złego samopoczucia, ubezpieczony w spornym okresie przebywał w domu, gdzie wykonywał jedynie podstawowe czynności życia codziennego. Ubezpieczony mieszkał sam w domu jednorodzinnym posiadającym ogrodzenie. Ubezpieczony nie posiadał skrzynki na listy. Listonosz rzadko doręczał ubezpieczonemu korespondencję osobiście. W przypadku zamkniętej bramy ogrodzenia, praktyką stosowaną przez jednego z tamtejszych listonoszy było składowanie korespondencji w otworze w murze ogrodzenia. W spornym okresie ubezpieczony nie wychodził z domu, by sprawdzić czy listonosz pozostawił dla niego korespondencję. Odwiedzająca ubezpieczonego żona sprawdzała pozostawioną korespondencję ale nie zauważyła awizo. Z powodu panujących warunków atmosferycznych (silny wiatr i deszcz), informacja o awizo mogła ulec zniszczeniu uniemożliwiając ubezpieczonemu zapoznanie się z jego treścią. W piśmie z 13 maja 2019 roku ubezpieczony złożył wyjaśnienia odnośnie przyczyny nieodebrania wezwania, które nie zostały przez ZUS uwzględnione.

We wcześniejszych okresach pobierania przez ubezpieczonego zasiłku chorobowego, ZUS przeprowadzał kontrole, które nie wykryły nieprawidłowości. Wychodząc na rehabilitację, ubezpieczony profilaktycznie zostawiał dla organu rentowego w razie ewentualnej kontroli informację gdzie i w jakich godzinach się znajduje.

Dowód: akta organu rentowego: zrzut ekranu, zestawienie zaświadczeń, wezwanie na badanie, pismo ZUS z 30.04.2019r. wyjaśnienia ubezpieczonego z 13.05.2019r.,

przesłuchanie ubezpieczonego k. 14v., dokumentacja zdjęciowa k/ 25-26

Decyzją z 21 maja 2019 roku, znak (...), nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych w R. odmówił ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 kwietnia do 30 kwietnia 2019 roku z ubezpieczenia chorobowego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Dowód: decyzja ZUS z 21.05.2019r. wraz z protokołem

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci w/w dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały, a także w oparciu o dowód z przesłuchania ubezpieczonego, który wraz z pozostałymi dowodami tworzył spójny i logiczny obraz przedstawiający stan faktyczny sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Jak stanowi przepis art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2017r. poz. 1368 ze zm.) zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego.

Niewątpliwie organ rentowy ma prawo kontrolować zasadność wystawiania zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy co wynika z art. 59 ww. ustawy. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko Sądu Najwyższego zgodnie z którym w granicach dyspozycji art. 59 ust. 6 ustawy zasiłkowej sądy meriti oceniają tylko to, czy ubezpieczony **uniemożliwił z przyczyn zawinionych** przeprowadzenie badań kontrolnych w dniu wyznaczonym przez organ ubezpieczeń społecznych w sposób prowadzący do wydania decyzji o utracie ważności zaświadczenia lekarskiego i usprawiedliwiający wydanie decyzji o braku prawa do zasiłku lub decyzji o zwrocie pobranych nienależnie z winy ubezpieczonego, w tym wskutek uniemożliwienia badań kontrolnych i utraty prawa do zasiłku **od dnia następującego po dniu wyznaczonych badań** (postanowienie SN z 7.03.2019r. III UZP 1/18).

Na mocy art. 17 ust. 1 ww. ustawy ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego **za cały okres tego zwolnienia**.

Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe niezdolność ubezpieczonego do pracy w spornym okresie spowodowana była występującymi dolegliwościami z powodu rozpoznanej u niego boreliozy. ZUS przesyłając przesyłkę przez operatora pocztowego na prawidłowy adres, podjął próbę wezwania ubezpieczonego na badanie lekarskie, które miało zostać przeprowadzone przez lekarza orzecznika ZUS. Jednakże powyższe wezwanie nie zostało doręczone ubezpieczonemu w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią we właściwym czasie. W trakcie zwolnienia lekarskiego ubezpieczony przebywał cały czas w domu. Z kolei praktyką stosowaną przez jednego z tamtejszych listonoszy było składowanie korespondencji w otworze w murze ogrodzenia. Na skutek panujących w tamtym czasie warunków atmosferycznych, pozostawione ww. miejscu awizo mogło zostać zniszczone, przez co o ich pozostawieniu nie wiedział ubezpieczony ani odwiedzająca go żona.

Sąd podkreśla również, iż dotychczasowe kontrole ZUS wobec ubezpieczonego nie wykryły nieprawidłowości. Ubezpieczony jak sam przyznał, we wcześniejszych okresach zwolnienia, by wykluczyć podejrzenia organu rentowego co do poprawności wykorzystywania zwolnienia lekarskiego, kiedy wychodził na rehabilitację, umieszczał na bramie informację, gdzie i w jakich godzinach przebywa. Profilaktyczne zachowanie ubezpieczonego świadczy o tym, że mając świadomość możliwej kontroli, chciał uniknąć ewentualnych zarzutów ze strony ZUS. Wobec tego tym bardziej nie sposób przyjąć, by ubezpieczony działał w sposób celowy, tak by unikać kontroli.

Jednocześnie Sąd zwraca uwagę, iż organ rentowy w żaden sposób nie wykazał, aby ubezpieczony w trakcie orzeczonej niezdolności wykonywał pracę zarobkową albo wykorzystywał zwolnienie niezgodnie z jego celem. W ocenie Sądu, samo nieodebranie wezwania przez ubezpieczonego nie świadczyło o tym, że nie przebywał w tym czasie w domu. Pozbawienie ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego na podstawie art. 17 ustawy zasiłkowej wymaga uprzedniego wykazania jakie konkretnie czynności podejmował ubezpieczony, które były sprzeczne z celem zwolnienia czy też udowodnienia, że dana osoba przebywała poza miejscem zamieszkania w celu np. świadczenia pracy. Zatem pozbawienie prawa do zasiłku chorobowego na tej podstawie nie może być określane przez organ ogólnikowo, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. ZUS na etapie postępowania administracyjnego ani w trakcie procesu nie wskazał, jakie dokładnie czynności zarzuca ubezpieczonemu. Takie postępowanie organu rentowego pozbawia częściowo możliwości obrony ubezpieczonego. Podkreślić należy, że to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodowy w zakresie wykazania, że zaszły przesłanki z art. 17 ww. ustawy. Tymczasem ZUS nie wskazał nawet okoliczności, nie mówiąc już o ich udowodnieniu.

Wobec powyższego, Sąd uznał, iż nieobecność ubezpieczonego na kontroli była usprawiedliwiona i nie miała charakteru zawinionego.

Jednocześnie Sąd wskazuje, że w wydanej przez organ rentowy decyzji powołana podstawa prawna była niewłaściwa. W sytuacji, kiedy organ rentowy zarzucił ubezpieczonemu uniemożliwienie przeprowadzenia badania przez lekarza orzecznika ZUS, a tym samym utrudnianie wyjaśnienia okoliczności dotyczących prawidłowości orzeczenia o czasowej niezdolności do pracy oraz wystawionego z tego tytułu zaświadczenia lekarskiego, to podstawę do pozbawienia prawa do zasiłku chorobowego stanowi art. 59 ust. 6 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, a nie art. 17.

Na marginesie Sąd wskazuje, że w wyroku z dnia 21 czerwca 2001r. Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził, że organ rentowy niewątpliwie ma obowiązek kontrolowania zaświadczeń lekarskich w trybie art. 59 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby, aby zapobiegać nadużyciom czy piętnować korupcyjne praktyki. Osoby wszczynające takie kontrole i lekarze orzecznicy powinny jednakże wziąć pod uwagę koszty społeczne ich decyzji. Celowość toczenia sporu o 37 złotych w porównaniu z poniesionymi kosztami setek, czy nawet tysiąca złotych, wydanych na proces z pieniędzy podatników wypacza sens tego przepisu. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że w takich okolicznościach realizacja art. 59 ustawy jest sprzeczna z zamiarem ustawodawcy oraz wykładnią celowościową przepisu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2001r. o sygn. III AUa 2552/00). Sąd Rejonowy w pełni podziela w/w stanowisko Sądu Apelacyjnego. W rozpoznawanej sprawie zwolnienie lekarskie kończyło się 30 kwietnia 2019 roku, a termin badania wyznaczono na 23 kwietnia 2019 roku, a więc kontrola dotyczyła 7 dni niezdolności.

Ponadto, ubezpieczony informacji o datach awizowania przesyłki wynika, że była ona dwukrotnie awizowana w dniach 10 kwietnia 2019 r. i 18 kwietnia 2019 r. Oznacza to, że ubezpieczony mógł odebrać omawianą przesyłkę aż do dnia 24 kwietnia 2019 r., czyli również w okresie, kiedy byłoby już po terminie wyznaczonym na badanie. Skoro zatem ubezpieczony miał czas na odebranie wezwania do dnia 25 kwietnia 2019 r., czyli mógł to zrobić w czasie, w którym termin badania już upłynął, to nie może on ponosić negatywnych konsekwencji tego, że w dniu 23 kwietnia 2019 r. nie zgłosił się do kontroli, o której w tym dniu nie wiedział.

Organ rentowy doręczając ubezpieczonemu wezwania uchybia terminom doręczenia wskazanym w art. 44 k.p.a. Zgodnie z tym przepisem w razie niemożności doręczenia pisma w sposób wskazany w art. 42 i 43:

- 1) operator pocztowy w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe przechowuje pismo przez okres 14 dni w swojej placówce pocztowej - w przypadku doręczania pisma przez operatora pocztowego;
- 2) pismo składa się na okres czternastu dni w urzędzie właściwej gminy (miasta) - w przypadku doręczania pisma przez pracownika urzędu gminy (miasta) lub upoważnioną osobę lub organ.

Zawiadomienie o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia w miejscu określonym w § 1, umieszcza się w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy nie jest to możliwe, na drzwiach mieszkania adresata, jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, bądź w widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata. W przypadku niepodjęcia przesyłki w terminie, o którym mowa w § 2, pozostawia się powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż czternaście dni od daty pierwszego zawiadomienia. Doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, o którym mowa w § 1, a pismo pozostawia się w aktach sprawy.

W tych okolicznościach nie można uznać, że ubezpieczony celowo uniemożliwił przeprowadzenie badania skoro przesyłkę zawierającą wezwanie na badanie mógł odebrać nawet dzień po terminie badania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd działając na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu W. M. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 1 kwietnia 2019 roku do 30 kwietnia 2019 roku z ubezpieczenia chorobowego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.